

Decyzja Putina zaskoczyła Biały Dom

16 marca 2016

Pierwsza grupa wielozadaniowych myśliwców bombowych Su-34, które wróciły z Syrii, wylądowała w bazie lotniczej pod Woroneżem. Przed lądowaniem, samoloty przeleciały nad lotniskiem w paradnym układzie na małej wysokości. Jak poinformował dziennikarzy zarząd biura prasowego i informacji Ministerstwa Obrony Rosji, na uroczyste powitanie pierwszych pilotów, którzy wrócili po wykonaniu odpowiedzialnego zadania bojowego, do Woroneża przybył dowódca naczelny Sił Lotniczo-Kosmicznych Rosji generał-pułkownik Wiktor Bondariew. Na lotnisko przyszły żony, dzieci, krewni i bliscy, aby powitać pilotów. Niecierpliwie czekali na powrót swoich mężów, ojców i braci z Syrii. Kilkaset osób, w tym małe dzieci i nastolatki z flagami, bukietami kwiatów i balonami powitali pilotów bezpośrednio na lotnisku.

Rosyjskie lotnictwo w dalszym ciągu będzie atakować znajdujące się w Syrii obiekty ISIL i innych ugrupowań terrorystycznych – poinformował wiceminister obrony Nikołaj Pankow. „Osiągnięto pewne pozytywne wyniki. Pojawiła się realna szansa na położenie kresu wieloletniej konfrontacji i przemocy. Jednak na razie jest za wcześnie na mówienie o zwycięstwie nad terroryzmem. Rosyjska grupa lotnicza ma za zadanie kontynuowanie ataków na obiekty terrorystów” – oświadczył Pankow podczas uroczystości, poświęconych wykonaniu przez rosyjski kontyngent zadań w Syrii – podaje RIA Novosti. Wiceminister podkreślił, że rosyjskim siłom zbrojnym udało się wyrządzić terrorystom szczególne szkody, zdeorganizować zarządzanie i podważyć ich potencjał gospodarczy”. Operacja Sił Lotniczo-Kosmicznych Rosji w Syrii rozpoczęła się 30 września. 14 marca prezydent Rosji Władimir Putin nakazał wyprowadzenie podstawowych sił rosyjskiego ugrupowania z

Syrii.

Rada Bezpieczeństwa ONZ poparła decyzję Moskwy o wycofaniu rosyjskich sił z Syrii. Przewodniczący Rady Bezpieczeństwa nazwał to pozytywnym krokiem, który może pozytywnie wpłynąć na proces pokojowy w kraju. Specjalny wysłannik ONZ ds. Syrii podkreślił również znaczenie tej decyzji. Minister spraw zagranicznych Niemiec wyraził zdanie, że działania Moskwy mogą przyczynić się do politycznego rozstrzygnięcia konfliktu – pisze „Russia Today”. Niektórzy francuscy politycy już ogłosili, że Rosja z pewnością nie jest tak straszna, jak jest obecnie przedstawiana przez wiele zachodnich mediów. Przypomnijmy, kampania Rosji w Syrii trwała prawie sześć miesięcy. W tym czasie rosyjskim Siłom Powietrzno-Kosmicznym udało się osiągnąć wiele sukcesów – pisze gazeta. Teraz Moskwa przystępuje do wycofania grupy Sił Powietrzno-Kosmicznych Rosji z Syrii. Jest oczywiste, że przyczyni się to do pokojowego rozwiązania syryjskiego konfliktu. Na całym świecie decyzja Kremla została przyjęta jako pozytywny krok, który wzmocni kruchy pokój ustanowiony obecnie pomiędzy syryjskim rządem a grupami opozycyjnymi.

Nakaz rosyjskiego prezydenta Władimira Putina w sprawie wyprowadzenia od 15 marca ugrupowania Sił Lotniczo-Kosmicznych Rosji z Syrii najprawdopodobniej zaskoczył przedstawicieli Białego Domu – pisze amerykański periodyk „Politico”. Według danych gazety, podczas briefingu rzecznik prasowy Białego Domu Josh Earnest uchylał się od pytań na ten temat. Jednocześnie, jak podkreśla periodyk, inni przedstawiciele amerykańskich władz próbowali szybko zebrać całą niezbędną informację. „Widzieliśmy raporty, że prezydent Putin poinformował o zaplanowanym wyprowadzeniu rosyjskich Sił Lotniczo-Kosmicznych z Syrii. Mamy nadzieję, że dowiemy się o tym więcej w najbliższym czasie” – cytuje periodyk słowa jednego z wysokich urzędników.

Działania podjęte przez przywódców Rosji mogą stać się „preludium” do stopniowego zniesienia przez Zachód sankcji

wobec Rosji, powiedziało RIA Novosti źródło dyplomatyczne w Brukseli. Decyzja Rosji o rozpoczęciu wycofywania Sił Powietrzno-Kosmicznych z Syrii może być „preludium” do stopniowego zniesienia przez Zachód sankcji przeciwko Moskwie, taką opinię podzieliło się z RIA Novosti źródło dyplomatyczne w Brukseli. Wcześniej prezydent Rosji Władimir Putin nakazał ministrowi obrony do 15 marca rozpocząć wycofywanie rosyjskiej grupy z Syrii, ponieważ postawione przed wojskowymi zadania zostały pomyślnie wypełnione. „Nie wykluczam, że decyzja rosyjskiego kierownictwa może stać się „preludium” do stopniowego zniesienia przez Zachód sankcji przeciwko Rosji” – powiedziało źródło. Według niego „w każdym przypadku Rosja znów stała się kluczowym graczem na arenie międzynarodowej”.

Zachodni dziennikarze nie kryją zdziwienia w związku z decyzją Władimira Putina w sprawie wycofania grup Sił Powietrzno-Kosmicznych z Syrii i rozważając, dlaczego rosyjski prezydent zdecydował się na taki krok właśnie teraz i co za nim nastąpi, zgadzają się co do tego, że Putin odniósł ogromne zwycięstwo, w tym także nad USA.

„Oświadczenie Putina zaskoczyło analityków wojskowych. Jeśli głośne rozpoczęcie rosyjskiej operacji w Syrii poprzedzało ciche, ale wyczuwalne skupienie sił, to zbliżającego się wycofania wojsk nikt się nie spodziewał, także ci, którzy mają związek z urzędnikami wojskowymi” – pisze „Guardian”. Po wydarzeniach na Ukrainie Zachód nie chciał negocjować z Moskwą, ale działania Rosji w Syrii zmieniły sytuację, uważa ekspert wojskowy Aleksander Golc. Teraz Rosjanie „wychodzą z konfliktu z minimalnymi stratami” i „jest to genialna taktyczna decyzja”, cytuje Golca „Guardian”.

Zagraniczne media dyskutują na temat skali nadchodzącego wycofania wojsk z Syrii. Rosja utrzymuje obecność wojskową w kraju, w którym w ostatnich miesiącach została utworzona infrastruktura wojskowa. W aktywach Moskwy pozostaje działająca baza powietrzna „Hmeymim” i port Tartous. Ponadto jest mało prawdopodobne, że Moskwa zwinie swoje najnowszy

system obrony powietrznej. W ciągu kilku miesięcy od rozpoczęcia operacji w Syrii Rosja była w stanie dzięki potędze wojskowej i dyplomacji odwrócić przebieg przedłużającego się konfliktu, zaznaczają zagraniczne media. Zachodni politycy, w szczególności prezydent Stanów Zjednoczonych Barack Obama, przewidywali, że Moskwa ugrzęźnie w syryjskim bagnie, ale byli w błędzie.

„Następnego dnia po tym, jak Putin zapowiedział wycofanie wojsk z Syrii, stało się jasne, że jego gra przekształciła się w ogromne zwycięstwo Moskwy”, – pisze publicysta Reuters Josh Cohen. W tym samym czasie „Stany Zjednoczone nadal wyglądają jak zagubione dziecko w lesie bliskowschodniego chaosu”, zauważa dziennikarz „Fox News”. Putinowi udało się osiągnąć dyplomatyczny sukces w Syrii „wbrew wszystkiemu”, on zrobił tak, że duża część społeczności międzynarodowej przyjęła prezydenta Syrii.

Według obserwatorów Bloomberg’a Putin swoim „szokującym planem” sygnalizuje syryjskiemu prezydentowi, a także ugrupowaniom opozycyjnym, aby oni jak najszybciej doszli do konsensusu. Jak pisze portal informacyjny „Vox”, Putin chce rozwiązania kryzysu syryjskiego poprzez negocjacje i najpewniejszą strategią dla niego będzie wycofanie dokładnie tyle wojsk, aby popchnąć al-Asada do zawarcia porozumienia pokojowego, a jednocześnie powstrzymać siły antyrządowe. Jeżeli strategia Rosji w Syrii jest właśnie taka, oznacza to, że Moskwa jest poważnie gotowa do negocjacji i uważa, że syryjski prezydent również jest do tego gotowy, uważa publicysta „Vox”. Według niego to nie znaczy, że porozumienie pokojowe jest całkiem bliskie, ale świadczy o tym, że strony mogą znaleźć możliwe do przyjęcia dla wszystkich rozwiązanie.

Rosja i USA nawiązały dobre kontakty wojskowe w czasie przeprowadzenia przez Rosję operacji w Syrii – oświadczył szef MSZ Rosji Siergiej Ławrow. „Zostały nawiązane niezłe kontakty między naszymi wojskowymi (Rosja i USA), dążyliśmy do tego przez długi czas, obecnie trwa wyłącznie profesjonalna praca

między specjalistami, nasi wojskowi w bazie Hmeimim, amerykańscy wojskowi – w ich centrum w Jordanii, trwa uzgodnienie ocen tego, kto i jak przestrzega zawieszenie broni, gdzie występują naruszenia i które z ugrupowań są gotowe do poparcia rozejmu i dołączenia do procesu politycznego” – powiedział minister. Według słów ministra, Rosja przekazywała USA dane o ugrupowaniach w Syrii, które zgodziły się na rozejm oraz spodziewa się podobnych danych od Waszyngtonu. „Przekazywaliśmy Amerykanom dane o ugrupowaniach, które podpisały się pod zawieszeniem działań zbrojnych z dokładnym podaniem współrzędnych i osób, z którymi można się skontaktować. Chcemy, aby amerykańscy partnerzy również szczegółowo informowali nas o tych grupach, które przez nie dołączają do zawieszenia broni” – powiedział Ławrow dziennikarzom.

Źródło: pl.SputnikNews.com

Kompilacja 7 wiadomości: WolneMedia.net